

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY Wszystkim, którzy pomagają nam w gromadzeniu środków



„Prawdziwej wdzięczności nie można niestety wyrazić słowami”

[Goethe]

O tym jak wielu jest wokół ludzi z otwartym sercem można się przekonać dopiero będąc w potrzebie. Dzięki Wam przekonaliśmy się, że takich ludzi nie brakuje. Żadne słowa nie są w stanie oddać naszej wdzięczności. Zależy nam, żebyście wiedzieli, że macie swój udział w każdym najmniejszym sukcesie Natalki. Dlatego w zakładce [Miesiąc po miesiącu](#) zdajemy Wam na bieżąco relację z jej osiągnięć.

Wierzymy, że robimy wszystko co w naszej mocy, aby Natalka rozwijała się jak najlepiej. Niestety na każdy najmniejszy progres musimy bardzo długo czekać. Terapeuci, którzy zajmują się Nataką zgodnie twierdzą, że jest ona wyjątkowo wiotka, nawet jak na dziecko z PWS. Ale w tym schorzeniu tak jest, że u każdego dziecka różne objawy mogą się ujawnić z

różną siłą. Akurat u Nataliki hipotonia jest wyrażona bardzo mocno i możemy tylko mieć nadzieję, że może inne objawy przypisane do zespołu będą u niej nieco łagodniejsze. Pomimo ogromu pracy wykonanej w tym roku (m.in. ćwiczymy z nią trzy razy dziennie w domu), Natalka ciągle jeszcze walczy z kontrolą głowy i tułowia w pionie, a dopóki nie zacznie dobrze kontrolować swego ciała w osi, nie posunie się tak naprawdę do przodu, w tym nie zacznie chodzić.

Dziękujemy Wam także za wszelkie słowa wsparcia i pomoc w dostrzeganiu pozytywnych stron, gdy dopada nas zwątpienie i prosimy nie zapominajcie o nas w przyszłości.

Rodzice Nataliki

Ewa i Radek

P.S. Powyższe zdjęcie jest zdjęciem rączki Nataliki